KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Kwietnia.
CZWARTEK.
ROK 1831.

№ 115.

WSPOMNIENIA.
Poselstwo z Warszawy
do Kościuszki 1794.

Naczelny Wódz wojska polskiego ułożył plan, który wkrótce skutkiem wyiaśniony zostanie. Wojska nasze od kilku dni są w ustawicznem poruszeniu, w skutku czego zachodzą walki z nieprzyiacielem. Onegdaj Dywizja Jenerała *Giełguda* walczyła z przemagaiącą siłą; miasto *Mińsk* iest zasłane trupami nieprzyiacielskiemi. Z iazdy naszej szczególniej odznaczył się pułk 3ci Ułanów. — Włościanie obwodu Stanisławowskiego w mniemaniu że wskutku poruszeń wojska znowu nieprzyiaciel chwilowo zajmie miejsca w których iuż przebywał, opuszczaią swe siedliska z dziećmi i co mogą unieść. Rząd przeznaczył dla nich miejsce z drugiej strony Warszawy, a mieszkańcy stolicy w przechodzie tych gości, przyjmowali ich uprzejmie. — Słychać że miasto *Mińsk* iest spalone w skutku bitwy; mówią że nieprzyiaciele spalili *Mienie* gdzie był szpital! Wczoraj wieczorem głoszono że nieprzyiaciel znowu cofa się na całej linji. — W onegdajszej bitwie poległ młody nasz officer Baron *Soldenhof*. — Wczoraj przechodził przez Warszawę nowo utworzony 7my pułk Ułanów, pod dowództwem Alex: Hr: *Oborskiego*. — Wczoraj Senat naradzał się nad proiektem onegdaj przyiętym w Izbie Poselskiej; z 20tu Senatorów było za proiektem 8 a przeciw 12. — Krzyżem srebrnym wojskowym ozdobieni zostali przez Naczelnego Wodza, Członek rządu narodowego *Barzykowski* i Minister spraw zagranicz: Hr: *Małachowski* znajduiący się w bitwach. — Onegdaj przybyło do Warszawy 5 Lekarzy z Francji; ieden z nich oświadczył że Francuzi uważaią się za najszczęśliwszych mogąc choć w części przez ofiarę swych talentów ku pomocy naszym rannym wypłacić się z długu iaki Francuzi względem swych współbraci *Polaków* zaciągnęli. Doniosł przytem że w *Berlinie* musieli składać examen dla dowiedzenia że są Lekarzami nie zaś Officerami idącemi do wojska Polskiego, że 5 ieszcze z ich kollegów największych tam co do paszportów doznaią trudności i że w *Berlinie* wielu Wojskowych francuzkich i uczniów Szkoły Politechnicznej Paryzkiej spieszących do wojska naszego, zatrzymano. — Na granicy Pruskiej rozciągnięto *kordon*, i nikt z *Polski* nie iest przepuszczony. — Wczoraj przywiezione do Warszawy *Szpiega* maiącego dopiero lat 10, wysyłany był przez Moskali do naszych obozów.

Gdy gazety *Berlińskie* donoszą, że W. X. *Michał* iest w *Wilnie*, gazeta *Hamburska* twierdzi że wojska Rossyjskie opuściły tę stolicę *Litwy*; wszystkie zaś pisma Pruskie zgadzaią się, że powstańcy *Żmudzcy* i *Litewscy* pomnażaią się codziennie, i że odznaczyli się w walkach stoczonych z Rossjanami; zdobyli oraz kassy, broń, amunicje, powiesili kilku zdrajców, rozstrzelali *Łabanowskiego* i ogłosili przyłączenie się do Polski. — W *Krakowie* Amatorowie dali widowisko sceniczne na pomnożenie składek dla lazaretów Warszaw: w końcu ukazał się obraz przedstawiaiący oswobodzenie Polski i odżycie białego orła.— List z *Galicji* wczoraj odebrany donosi, że Powstańcy *Wołyńscy* tak liczne maią hufce,

iż mogą walczyć z silnym korpusem nieprzyiacielskim; każdy kto może broń dźwignąć, spieszy do szeregów; ofiary są niezmierne! — Podchorąży *Naryszkin* zabrany iako ieniec, o którym donieśliśmy, ma być naturalnym synem Cesarza *Alexandra*, mówią, że nasz Wódz Naczelny proponował, aby w zamianę za tego młodzieńca, wydano nam Podpułkownika *Krzyżanowskiego*. — Gazety Pruskie donoszą, że *Godlewski* znowu iest naczele znacznego oddziału powstańców w *Augustowskiem*.

Jeden z Polaków będący w *Paryżu*, donosi, że *Sebestjani* Minister Francuzki iest rzeczywiście przyiacielem Polaków i wszystko co teraz zdaie się że czyni w sprzeczności sprawie Polski; czas okaże, iż to będzie z iej korzyścią.— Cesarz *Mikołaj* mianował Jenerała *Palena* rządcą *Kurlandji* z władzą nieograniczoną. — W *Rydze* rozszerza się zaraźliwa choroba.—Ochotnicy z różnych kraiów codziennie przybywaią do wojska Polskiego, którego sława rozszera się w Europie i zapala młodzież do dzielenia chwały wsprawie świętej od której zależy wolność Ludów.— Kilku urzędników i Xże *Lobkowicz* Gubernator Galicji, nagle wyiechali do *Wiednia*, z najwyższego rozkazu.

Jenerał Gubernator M. S. Warszawy. — Przy odbywaniu każdodziennem przeglądu Szpitalów Wojsko: z prawdziwem zadowoleniem ujrzałem porządek, czystość i wszelkie starania dozoruiących w Lazarecie w Koszarach *Saperskich*. Miło iest oddać publicznie sprawiedliwość poświęceniu, które z szlachetnego uczucia Obywatelskiego wypływaiąc, odradza staropolskie Ojców naszych cnoty. Opiekunem tego Szpitala, iest JW. Marszałek Sejmu Wład: Hr. *Ostrowski*. Żadne wyrazy, nie są dość silnemi do wynurzania uczuć wdzięczności iakiemi wszyscy w tym Szpitalu chorzy są przeięci, za iego nieograniczoną troskliwość, pomoc i codziennie prawie przekonywanie się osobiste o ich żywieniu i opatrywaniu. Podopiekun W. *Brzeziński And:*, ciągle niezmordowanej gorliwości daie dowody; pieczołowitość iego na szczególne zasługuie pochwały, iest ona nietylko skuteczną ulgą, dla chorych, ale nadto zachęceniem i przykładem dla innych; z Dam które się ciągle poświęcały dozorowi, na szczególniejszą wdzięczność zasługiwała Panna *Leopold* która zaięta doglądaniem samych gorączkowych, skutkiem niezmordowanej pracy zachorowawszy, życiem zaszczytne poświęcenie się przypłaciła! Cześć niech będzie iej pamięci. Prócz niej ciągle opiekuią się i pielęgnuią cierpiących Pani *Seligmann* i Panna *Wroczyńska*. Dyrektorowi tego Szpitala Maiorowi Bar: *Bertrand*, zupełne moie iuż ustne oświadczone ponawiam zadowolenie. Naczelny Lekarz Szpitalu P. *Placer*, Lekarze ordynuiący *Sommer*, *Dobrowolski* i *Dudrewicz*; godnie powołaniu swemu odpowiadaiąc, przyczyniaią się iak najskuteczniej do przywrócenia zdrowia cierpiącym. Wreszcie P. *Przybyłowskiemu* Ekonomowi tego Szpitala słuszna pochwała się należy, za gorliwość, dozór nad dobrem żywieniem chorych i zupełną rzetelność, która iest tem chwalebniejszą że zwykle Ekonomowie ze szkodą żołnierza włsnych zysków szukaią. Co do Officerów do służby tego szpitala odkommenderowanych którzy się odznaczaią, tych nazwiska iak w rozkazie dziennym z d. 20 b. m. oświadczyłem, w czasie właściwym do wiadomości Naczelnego Wodza poniosę. — Jenerał-Piechoty *J. Hr. Krukowiecki*.

Mianowani są Chirurgowie, których iest obowiązkiem pospieszać natychmiast dla dania ratunku gdy kto z mieszkańców Warszaw: dotkniętym zostanie chorobą *cholery*. Chirurgo-

wie ci są następuiący: w Cyrkule I *Bątkowski*, w 2 *Niemirowski*, w 3 *Trębiński*, w 4 *Muszyński*, w 5 *Niemyski*, w 6 *Hermanowski*, w 7 *Mikuliński*, w 8 *Chorążewicz*.

Zawięzuie się Towarzystwo do stopniowego obdarzania włościan własnością gruntową, za pośrednictwem czynionych ofiar i składek przez stowarzyszonych. Corocznie przeznaczona będzie część funduszów towarzystwa na zakupienie gruntu i zabudowań, reszta na pożyczkę bezprocentową dla włościan celem ułatwienia im nabycia własności. Członkówie towarzystwa wnosić będą najmniej złp. 3 na miesiąc lub złożą od razu summę od którejby procent odpowiadał takiejże składce. Przyjmowane także będą fundusze w gruntach i zabudowaniach włościańskich. Pragnący wziąść udział w tym dobroczynnym zamiarze proszeni są o nadesłanie podpisu swego do redakcji *Nowej Polski*, *Kurjera Warszawskiego* lub *Gazety Polskiej*. Gdy liczba członków dojdzie 50, towarzystwo ogłosi się za zawiązane.

Odezwa do naszych malarzy i rytowników. Bracia! natura obdarzyła was talentem na ojczystej ziemi, rozwinęliście go w ojczyźnie, przynieściež iej dar w ofierze. Teraz obfite źródło dla waszej imaginacji, teraz sercom waszym dogodzić możecie. Gdy sąsiedzi nasi gryzmolą karykatury, wy oddajcie z całym zapałem dusz szlachetnych obrazy godne wieków potomnych. Wystawcie nam wszystkie ważniejsze sceny rewolucji naszej, wiernie, iak wierne serce Polaka czuie. Wystawcie nam pomniejsze nawet zdarzenia po wszystkich rozrzucone pismach, maluiące wielkość, wspaniałość i godność Polaków. Uwiecznijcie szlachetne twarze naszych bohatyrów, wszystką młodzież co miała udział w pierwszych chwilach powstania, wszystkich *męczenników wolności*, wszystkich co pod groźnem iarzmem o niepodległej ojczyznie myśleli, wszystkich nareszcie co dziś zapewniaią świetną przyszłość ojczyznie. Potomność dopomni się u was tych drogich upominków i błogosławić wam będzie ieżeli godnie dopełnicie tego świętego obowiązku. Weźmy n. p. najnowszą scenę kiedy żołnierze *Dwernickiego* braciom swoim skrępowanym, zrucaią więzy, kiedy im Wódz uściskać się każe, iako iednej matki synom, kiedy w tem uniesieniu klękaią i modły zanoszą do Boga. O! ten obraz godzien pędzla najpierwszego artysty i wieczną może mu zapewnić sławę. — *Członek towarzystwa patryotycznego*.

Ogrodek zwany zielony, za zdroiami Nmer 2070, tak licznie w roku zeszłym przez Amatorów Kurcząt, Szparagów, Raków, odwiedzany, znowu iest otwartym. Goście w oddzielnych altanach codziennie mogą mieć *Podwieczorki* przy najrychlejszej usłudze.

Wyszła z druku nowa Komedyjka patryotyczna *Akademik Krakowski* czyli *Ofiara dla Ojczyzny*; sprzedaie się u Szteblera na korzyść Lazaretów Warszawskich, cena złp. 1.

Wczoraj po południu wszczął się pożar na *Rybakach*, a dziś w nocy na *Nowolipiu*, gdzie spaliło się 2 domy; ratunek dzielny obronił sąsiednie posessje.

W obrąb miasta *Warki* przybyła nieoceniona z poświęceń dla ojczyzny Wdowa po poległym chwalebnie Maiorze *Pawłowskim* z pułku 7 lin. na polach *Grochowskich* d. 25 Lute: Osierocona sama, z sierotami dziećmi pozostała, o biednych zdaie się największą mieć pamięć. D. 24 b. m. dzieląc się z cierpiącym dla ojczyzny Żołnierzem, resztę swego dochodu nad swoią możność nadesłała do Szpitala wojskowego w *Warce* zł. 11, szarpi i bandaży pęk, kilka wynoszące funtów. Gdy takie nawet sieroty obrońców naszych spierać będą, Polska

nie tylko z męztwa, ale i z moralnych uczynków wsławiona być musi. *Macłuski Szt: Lek.*

W *Rzymie* iuż panuie spokojność; *Ojciec S.* postąpił łagodnie z powstańcami, lecz XXże *Modeny*, okazał się *tyranem!* Kilku naczelników powstania włoskiego a między nimi *Grabiński* odpłynęli morzem. — W *Grecji* pomnaża się nieufność w Prezydencie *Kapo d' Istrja*, który sprzyia Rossjanom. Słychać że kilkunastu Greków udało się do *Polski.*

(Art. nad.) Gazeta Nowa Polska Nr 111 mylne umieściła uwiadomienie, iż w proiekcie przezemnie do Laski Marszałkowskiej podanym, wniosłem aby Urzędnicy biorący płacę rocznie Zł. tysiąc, pobierali w połowie Listami Zastawnemi. Przeciwnie iest, wniosłem bowiem, że ci Urzędnicy których pensja roczna Zł. 4 tysiące przenosi, aby byli do tego pociągnięci, od czego równie, aby Biskupi, Ministrowie, Radcy Stanu, Referendarze i t p. nie byli uwolnieni, zgoła każdy pobieraiący pensją ze Skarbu.

Brinken Deputowany.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Podwal Nr 520, na 1m piętrze od frontu STANCJA złożona z 5 pokoi, kuchni i piwnicy iest do wynaięcia w każdym czasie do S. Jana r b. a nawet i na tygodnie z Meblami bardzo porządnemi lub bez mebli. Ta stancja może być podzielona na 2 lub 3 oddziały każdy z osobnem wnijściem; bliższa Informacja w tymże domu u Właściciela na 2gim piętrze.

Kto sobie życzy mieć do podróży za Granicę lub do Wód Osobę znaiącą się dobrze na Męzkiej i Damskiej tualecie, która nadto obeznana iest z podróżami i chce weyść w obowiązek; informację powziąść może pod Nr 466 przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła S. Andrzeia na dole.

W Warszawie d. 29 m i r b. o go: 10 z rana przy ulicy Rynek Nowego Miasta, na publicznym Targu Ruchomości zaięte iakoto: Kanapy, Komody, Krzesła, Portrety, Tace, Szkło, Faians, Stoliki, Szafy, przez publiczną licytacją, sprzedane zostaną.

Stanisław Modzelewski Komornik.

Podaie do publicznej wiadomości, iż Effekta prawnie zaięte iakoto: Kanapy, Krzesła, Komody, Łóżka, Stoliki, Szafy i t p. tu w Warszawie przy ulicy Twardej, pod Nr 1083 i przy ulicy Bagno pod Nr 1244 w d. 2 Maia r. b. o go: 11 zrana, przez publiczną Licytacją, za gotowe pieniądze, i więcej daiącemu sprzedane zostaną. J. K. Batogowski.

W d. 29 m i r b. o go: 4ej z południa sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w Warszawie na Targu Muranowskim Konie do pozostałości niegdy JOX. Michała Radziwiłła Woiewody Wileńskiego należące, a to za gotowe natychmiest liczyć się maiące srebrne pieniądze. C. Kowalewski.

Prawnie zaięty Pantaleon mahoniowy nowy, fasonu angielskiego o 6 oktawach w mocnym tonie, w mieszkaniu podpisanego Komornika przy ulicy Podwal pod Nr 525 w d. 29 m i r b. o go: 4 z południa przez publiczną licytacją sprzedany będzie.

K. A. Garbolewski Komornik.

Na ulicy Nowolipie Nr 2402 minąwszy Kantor Jen: Lot: 5ty dom gdzie sztachety od ulicy, iest MIESZKANIE przy Ogrodzie wesołym i przyiemnym, na zdrowem, powietrzu 5 pokoi do naięcia.

Za rogatkami Królewskiemi w mieyscu 2 wiorst od Stolicy odległem, każdego czasu PACHT krów iest do wydzierżawienia. Chcący dzierżawić nabiał dla powzięcia informacji o warunkach, do apteki Celińskiego zgłosić się zechce.

W d. 24 b. m. koło Teatru lub w Teatrze zginął PULJARES w ktorym znajdowały się, Kassowe Bilety 2 po Zł. 50, 3 lub 4 po Zł. 10, kilka Rubli w papier zawiniętych, Nominacja na Podporucznika do pułku 2 Mazurów dla Józefa Bogusławskiego i 3 prywatne listy; Puljares ten podług wiadomości udzielonej od iednego Officera, znaleziony został przez Podofficera od Kossynierów, którego niniejszym uprasza się o oddanie tej zguby do Drn: Kur: Warszawskiego zapewniaiąc najprzyzwojtszą nadgrodę.

D. 1 Maia r. b. otwiera się znów PENSJA WYŻSZA PŁCI ŻEŃSKIEJ pod dozorem P. Ciemniewskiej przy ulicy Senatorskiej w domu W. Petyskusa.

Od Sgo Jana, iest do wydzierżawienia OBERZA, z najwygodniejszemi stancjami dla przeieżdzaiących, przy trakcie bitym Kalisko-Poznańskim, o 3 werśsty i pół od Sochaczewa. Oberza ta z całą propinacją należy do dóbr Kożuszki, wiadomość o warunkach dzierżawy, każdego czasu u rządcy tychże dóbr dowiedzieć się można.

Dziś rano ciepła sto. 4. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAI: Jutro *Król Migdałowy*, i 1szy raz *Pokoik Zuzi.*